Szwecja - ko□□ci□ł□□ w Mariavall

Autor: Tadeusz Dach

Jest to fragment wiÄ□kszej ca□□o□□ci opisujÄ□cej naszÄ□ podró□ż po krajach skandynawskich. T. Dach Opactwo sióstr Benedyktynek i ko□□ció□□ Mariavall. W Mariavall (niedaleko Simrishamn) znajduje siÄ□ opactwo sióstr Benedyktynek. W pomieszczeniach klasztoru mie□□ci siÄ□ równie□ż ko□□ció□□. Obok, w niedalekiej odleg□□o□□ci, znajduje siÄ□ równie□ż klasztor Benedyktynów, w którym, jak na razie mieszka tylko ojciec Ingmar Sventeson. By□□ on wcze□□niej pastorem w ko□□ciele protestanckim, pó□□niej zosta□□ przyjÄ□ty do katolickiego klasztoru Benedyktynów. ZiemiÄ□ pod zabudowania klasztorne podarowa□□ hrabia Erik Sparee. Mo□żna by zadaÄ□ sobie pytanie, dlaczego ten w□□a□□nie ko□□ció□□ i klasztor tak nas zainteresowa□□? Poniewa□ż jest on zupe□□nie niepodobny do □żadnego obiektu sakralnego, jakie dotychczas widzieli□□my.PatrzÄ□c z zewnÄ□trz, bry□□a architektoniczna zabudowa□□ wcale nie wskazuje, □że znajduje siÄ□ tam klasztor i ko□□ció□□ katolicki. Zabudowania sÄ□ proste, ale □□adnie siÄ□ komponujÄ□. Natomiast po wej□□ciu do ko□□cio□□a widzimy du□że, przestronne pomieszczenie. Od razu zauwa□żyli□□my, □że nie ma tam □żadnych ozdób w postaci figur, obrazów i innych upiÄ□ksze□□. WnÄ□trze sprawia wra□żenie ogromnej prostoty i wrÄ□cz surowo□□ci. Jak□że jest ono inne od znanych nam z Polski ko□□cio□□ów katolickich. O□□tarz wyglÄ□da□□ podobnie. By□□ bardzo prosty i jedynÄ□ jego ozdobÄ□ by□□y stojÄ□ce przed nim kwiaty w wazonie. Z zaskoczeniem patrzyli□□my, □że przed wej□□ciem do ko□□cio□□a jest szatnia i mo□żna zdjÄ□Ä□ tam wierzchnie okrycie. Jest tam równie□ż wc. Poniewa□ż przyjechali□□my do Mariavall tu□ż przed rozpoczÄ□ciem mszy, wiÄ□kszo□□Ä□ osób ju□ż siedzia□□a w □□awkach. Halina usiad□□a z przodu, Krysia z JolÄ□ w □□rodkowym rzÄ□dzie, ja usiad□□em na samym ko□□cu z my□□lÄ□, □że bÄ□dÄ□c niewidoczny, wykonam kilka zdjÄ□Ä□ podczas mszy (czego nie powinno siÄ□ robiÄ□!).

By□□y tam trzy rzÄ□dy □□awek na ok. 50 osób. W mszy uczestniczy□□o ok. 30 osób! Byli to miejscowi katolicy, którzy przyje□żd□żajÄ□ tu z okolicznych miejscowo□□ci. W □□awkach znajdowa□□y siÄ□ teksty pie□□ni ko□□cielnych oraz miÄ□kkie poduszeczki, na których mo□żna by□□o klÄ□kaÄ□ i siedzieÄ□. Przy wej□□ciu le□ża□□y te□ż dwie tace. Na jednej z nich by□□y komunikanty i je□□li kto□□ mia□□ zamiar przystÄ□piÄ□ do komunii □□wiÄ□tej, to przek□□ada□□ komunikant z jednej tacy na drugÄ□. W ten sposób ksiÄ□dz wiedzia□□, ile osób przystapi do komunii. Msza zaczÄ□□□a siÄ□ od cichej muzyki granej na ma□□ej fisharmonii oraz flecie przez dwie siostry zakonne. W ko□□ciele nie ma organów. Muzyka ta zabrzmia□□a tylko na poczÄ□tku i na zako□□czenie mszy. Po chwili do ko□□cio□□a wesz□□y w dwóch rzÄ□dach siostry zakonne (by□□o ich szesna□□cie), które zajÄ□□□y miejsca przed o□□tarzem. Na ko□□cu wesz□□a ich przeło□żona. Dopiero wtedy wszed□□ ksiÄ□dz w asy□□cie dwóch starszych panów w bia□□ych kom□żach, którzy s□□u□żyli do mszy. Byli to miejscowi notable (jeden z nich by□□ hrabiÄ□). Jak siÄ□ okaza□□o w □□awkach siedzia□□ równie□ż hrabia Erik Sparre, fundator ziemi pod klasztor, który w trakcie mszy zbiera□□ do koszyka datki od uczestników mszy.

Przebieg mszy by□□ oczywi□□cie podobny do mszy w naszych ko□□cio□□ach, wszystko jednak brzmia□□o inaczej i nie chodzi tu o to, □że w innym, niezrozumia□□ym dla nas jÄ□zyku. W ko□□ciele panowa□□a absolutna cisza, a ksiÄ□dz mówi□□ g□□osem wrÄ□cz przyciszonym. Pewne teksty by□□y te□ż czytane przez siostry zakonne. Wszystkie pie□□ni by□□y □□piewane na stojÄ□co. W trakcie ca□□ej mszy tylko raz klÄ□kali□□my. Komunia □□wiÄ□ta by□□a dawana do rÄ□ki. Panowa□□ nastrój ogromnej powagi i skupienia. Ca□□o□□Ä□ mszy wyglÄ□da□□a jak jakie□□ misterium. Na zako□□czenie mszy, ksiÄ□dz wraz z „ministrantami”, wyszli przed □□awki i po□żegnali siÄ□ z wiernymi g□□Ä□bokim uk□□onem. Ju□ż przy muzyce, siedzÄ□ce w □□awach przed o□□tarzem siostry, kolejno w dwóch rzÄ□dach opu□□ci□□y ko□□ció□□. Niestety nie mog□□em wykonaÄ□ □żadnego zdjÄ□cia w trakcie mszy. Panowa□□a tam tak ogromna cisza, □że migawka w aparacie fotograficznym by□□aby s□□yszana w ca□□ym kosciele. ZdjÄ□cia zrobi□□em dopiero na zako□□czenie mszy oraz po niej.

Po mszy, w holu przed ko□□cio□□em, wszyscy spotkali siÄ□ przy cie□□cie i kawie serwowanej przez siostry zakonne. KsiÄ□dz Sventeson, kolejno podchodzi□□ do stojÄ□cych grupek uczestników mszy i rozmawia□□ z nimi. Halina, która zna ksiÄ□dza, przedstawi□□a nas jako go□□ci z Polski. W rozmowie, okaza□□ siÄ□ cz□□owiekiem bardzo mi□□ym i przyjaznym. Powiedzia□□ nam, □że by□□ w Polsce i wie jak wyglÄ□dajÄ□ u nas ko□□cio□□y. W Mariavall odwiedza□□ go równie□ż, znany w Polsce, ojciec Knabit z klasztoru Benedyktynów w Ty□□cu. W holu przed ko□□cio□□em by□□a wy□□o□żona ksiÄ□ga pamiÄ□tkowa, do której wpisali□□my siÄ□, przekazujÄ□c nasze odczucia z uczestniczenia w mszy

□□wiÄ□tej. Na□□adowani duchowo, mogli□□my dalej zwiedzaÄ□ okolice Simrishamn.